łata pocztowa uiszczona gotówką.

r. 76 Piotrków czwartek 25 marca 1937 roku Rok XIV Cena 10 gr.

ILUSTROWANY GŁOS TRYBUNALSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE i DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Piotrków Tryb., Legionów 2,
tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE:
od godz. 8 — 10 i od 14 — 16.

ADMINISTRACJA CZYNNA:
od godziny 8-ej do 19-ej.

Prenumerata miesięcznie
2.50



Kto ponosi winę za krwawe zajścia w Clichy?

Całonocna burzliwa debata parlamentu francuskiego

PARYŻ. 24.3 Obrady izby deputowa-
h .. częły się wczoraj w niezmiernie
ącej atmosferze,
Premier Blum w mowie swej wykazy-
, że nie komuniści ponoszą winę za
padaki w Clichy i poddał ostrej kryty-
partię płk. de la Rocque. Zdaniem pre
ra policjanci strzelali bez rozkazu i w
ązku z tym dokonane zostaną zmiany
wyższych stanowiskach w policji.
wracając się do izby o votum zaufa-
Blum nazwał swój rząd „rządem naro
wym frontu ludowego", przy czym sło
„narodowy" wywołało gorące protesty
niczne okrzyki na prawicy.
Po krótkiej przerwie o godz. 11 wieczo
posiedzenie wznowiono, Debata roz
gnęła się również na krwawe zamiesz-
w Algierze, gdzie zabitych zostało pod
rozpraszania tłumów 17 osób.
Krytykowano zarządzenia wymierzone
zeciw wolności zgromadzeń, prawica
niła policji, twierdząc, iż w Clichy zda
ona egzamin sprawności i spełniła tyl
swój obowiązek.
Prawdziwa burza wybuchła podczas
zemówienia komunisty Duclos, który
nków partii społecznej nazwał prowo
orami. Z ław prawicy posypały się wte
pod adresem Duclos okrzyki: „morder
, a lewica rozpoczęła koncert na pul-
tach poselskich. Posiedzenie musiano
erwać.
O godz. 2-ej po północy wznowiono obrady. Były komunista Doriot żądał zbadania źródeł, z których partia komunistyczna Francji czerpie swe fundusze. Oświadczył on, co zresztą podał już do wiadomości publicznej za pośrednictwem prasy że komuniści francuscy otrzymali od 1920 r. z Moskwy 250 milionów franków.

We wczesnych godzinach rannych rozpoczęły się głosowania nad rezolucjami.

Wniosek Doriot o zbadanie finansów partii komunistycznej został odrzucony 361 głosami przeciw 232.

Wkońcu wyrażono rządowi votum zaufania 362 głosami przeciwko 215.

Zaczyna się ruch w Okręgu Centralnym -- Sandomierz

Na terenie nowego centralnego okręgu przemysłowego w Sandomierzu poczyniono już przygotowania, które umożliwią podjęcia w niedługim czasie robót inwestycyjnych na większą skalę.

Przede wszystkim rozpoczęto budowę baraków robotniczych w tych miejscowościach, gdzie mają stanąć nowe zakłady przemysłowe.

Równocześnie sporządzone są szczegółowe plany koniecznych do rozpoczęcia budowy urządzeń pomocniczych, jak krótkich odcinków dróg, bocznic kolejowych i t. d.

Prace przygotowawcze wobec projektowanego szybkiego tempa będą zakończone prawdopodobnie do maja, kiedy będzie mogła być podjęta budowa wielkich zakładów przemysłowych.

Najazd amatorów kupna ziemi w Sandomierszczyźnie trwa w dalszym ciągu. Wielu przybywających oferuje poza tym miejscowym samorządom miejskim przeprowadzenie różnych inwestycyj miejskich.

Przy zarządzie m. Sandomierza powstanie niebawem biuro informacyjne kupna i sprzedaży ziemi. Placówka ta odegra niewątpliwie b. poważną rolę w dziedzinie transakcyj gruntami.

Czynione są także przygotowania do zaopatrzenia w odpowiednią ilość żywności kadr pracowniczych i robotniczych, które będą zatrudnione przy budowie.

W samym Sandomierzu projektowana jest budowa rzeźni, dużego młyna, przetwórni owoców, centralnej mleczarni i piekarni i t.p.

W zaopatrywaniu w żywność dużą rolę odegrać ma spółdzielczość, której rozwój jest w Sandomierszczyźnie b. znaczny

Dopatrujecie się źdźbła w naszym oku -- zarzuca Mussolini Anglikom

RZYM. 24.3. Wczoraj w 18 rocznicę założenia pierwszych oddziałów faszystowskich Mussolini wygłosił z balkonu pałacu Weneckiego namiętną w tonie i treści mowę do „czarnych koszul".

W mowie swej Mussolini w bardzo ostrych słowach potępił pogłoski prasy zagranicznej, o przyśpieszeniu powrotu z Libii wskutek pogorszenia się sytuacji politycznej. Duce oświadczył z irytacją że podróż odbywała się według zgóry ustalonego i ogłoszonego drukiem programu, z którym różni analfabeci piszący do gazet mogli się zawczasu zapoznać":

Gwałtownych słów użył również Mussolini mówiąc o prasie angielskiej i pewnych kołach anglikańskich, które potępiały ostatnio politykę Włoch w Abisynii, zarzucając im okrucieństwo.

— Jest to burza papieru drukowanego — mówił Duce.— Powódź mętnego atramentu, do której logicznie dołączają się popisy oratorskie histerii i hipokryzji pewnych anglikańskich pulpitów katedralnych gotowych widzieć zawsze źdźbło w cudzym oku, podczas gdy ich własne oczy zmiażdżone są przez odwieczne i ciężkie kłody —w niczym nie zdoła zakłócić naszego całkowitego spokoju.

Mussolini dowodził, że ci to pacyfiści sieją zamęt i są wrogami pokoju, którego Włosi szczerze pragną.

W końcu mówił Mussolini o pamięci narodu włoskiego, który nie zapomniał klęski pod Aduą i pomścił ją, tak, jak nie zapomni i innych krzywd.

— Czarne koszule! Pamiętać i przygotowywać się — oto jest upomnienie dzisiejszej uroczystości — zakończył Duce swą mowę.

Kontratak powstańców pod Jarama

PARYŻ. 24.3. Na froncie Guadalajara
ciągu dnia wczorajszego trwały zaciek-
walki poprzedzone huraganowym og-
m artylerii.
Na odcinku Jarama powstańcy przesz
do gwałtownego kontrataku. Natarcia
y skierowane na miejscowość Morata
Tajuna.
Na odcinku tym dochodziło kilkakrot-
do walki na białą broń i granaty ręcz
W Madrycie w dzielnicy uniwersytec-
artyleria rządowa ostrzeliwuje sku-
ia wojsk powstańczych.
ochodzi nieustannie do zaciętych utar
między niewielkimi oddziałami obu
n.

Wieści giełdowe

WARSZAWA. 24.3. 3 proc. premj. inw. I em. — 64,25, II em. 63,50 7 proc. poż. stabil. zł. 368 za 100 dolarów, 8 proc. Dillonowska 51, 4 i pół proc. LZ. Tow. Kr. Z. 52,25, 5 proc. poż. konwersyjna 54,25 Bank Polski 99, Ostrowiec 29,50, Lilpop 13 90, Starachowice 32,50, Haberbusch i Schiele 37, Modrzejów 8, Cukier Warszawski — 29,25

Zagadnienie Obrony Narodowej

w deklaracji płk. A. Koca

Odczyt ppłk. Adama Rudnickiego w Radio

Ppłk. Adam Rudnicki wygłosił przed mikrofonem w Klubie pracowników Polskiego Radia w dniu 23-im b. m. następujący odczyt:

— Pułkownik Adam Koc we wstępie do swej lutowej deklaracji ideowo - politycznej wywiódł jej powstanie ze wskazań Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza spadkobiercy i następcy Józefa Piłsudskiego.

Marszałek Śmigły, mówiąc: „Jak można organizować państwo, jak można myśleć o uzdrowieniu czegokolwiek w państwie wtedy, kiedy się nie ma tej zorganizowanej, jednolicie kierowanej woli" stwierdza: „Uważam że jedynym naszym hasłem, które może być tym pionem moralnym, jest hasło obrony Polski".

I właśnie to hasło, hasło Obrony Narodowej stało się „pionem" deklaracji Płk. Adama Koca, a całość enuncjacji Szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego jest do głębi przesiąknięta i wywodzi się z ducha tego hasła.

Ustalił się już na świecie pogląd, że przyszła zawierucha wojenna będzie wojną tatalną. W zmagania zostanie wciągnięty cały naród, a w zasięgu ich znajdzie się całe terytorium przez niego zamieszkałe.

Będziemy walczyć na ziemi, w powietrzu, na i pod wodą...

W takiej sytuacji państwa muszą przewartościowywać swe dotychczasowe założenia obronne, gospodarcze finansowe, ba! nawet geopolityczne.

Jasnym jest, iż na tle tych zmian układa się również inaczej współzależność między „polityką obrony narodowej" a pozostałymi resortami i organami Państwa.

Wielki Marszałek powiedział: „Naczelny Wódz musi do rachunków swoich — wciągnąć siłę całego Państwa, które reprezentuje na polu bitwy, musi siłę i jego słabości obliczać".

To też Naczelny Wódz już w czasie pokoju obejmuje swymi zainteresowaniami krąg bez porównania szerszy od samej siły zbrojnej. W przewidywaniach swych wychodzi on daleko poza ograniczone tereny wojenne — tak jak były one pojmowane jeszcze po wojnie światowej — i wgłębia się w istotną treść nowożytnego Państwa, ważąc na szali i przygotowując do przyszłych zadań wszystkie jego komórki żywotne.

To, co Francuzi określają jako potencjał wojenny, streszcza się do ogólnego i planowego przygotowania wszystkich możliwości Państwa do wojny, do zespolenia wszystkich materialnych, duchowych i psychicznych sił narodu do walki. To też nowocześnie pojęta Obrona Narodowa musi objąć pełny kompleks zagadnień gospodarczo - finansowych, wychowawczych, komunikacyjnych, no i oczywiście polityki zagranicznej.

Organizacja przemysłu wojennego, przygotowanie organizmu gospodarczego do przejścia na pracę na rzecz wojny i zwycięstwa, zagadnienie samowystarczalności przemysłowo - rolniczej i surowcowej — oto jedna wielka grupa zagadnień.

Przemyślenie i przygotowanie sprawy organizacji sił i środków pracy na wypadek wojny — oraz zagadnienia komunikacyjno - transportowe i łączności, to grupa druga.

Sprawa tężyzny i gotowości fizycznej i duchowej narodu — to trzeci zespół zainteresowań. A więc wpływ na kierunek wychowania w ogóle, a na należyte postawienie tego co określamy przysposobieniem wojskowym w szczególności.

Wreszcie sprawy polityki zagranicznej, których nie poruszamy, gdyż ze względów zrozumiałych zostały one pominięte w deklaracji płk. Adama Koca.

Wielki kompleks zagadnień gospodarczych wymaga nie tylko decydującego wpływu Obrony Narodowej na ich należyty układ i przygotowanie wewnętrzne. — jest rzeczą konieczną, by świadomość własnych zasobów i możliwości wytwórczych wobec przewidywanych konieczności wojennych, doprowadziła w razie niewystarczalności w jakiejś dziedzinie do zapewnienia zadośćuczynienia im nawet poza organizmem wewnętrznym państwa

Podobnie z nastawieniem pewnych kompleksów zagadnień finansowych. Przecież kraj rolniczy musi już w czasie pokoju wydawać pieniądze na uzupełnianie swego materiału wojennego z kraju przemysłowego. Ten zaś jest zwykle w o tyle lepszym położeniu, że wielki wzrost jego potrzeb konsumcji spożywczej, występuje w poważniejszej formie dopiero na wypadek i w czasie wojny.

Myślące na długiej fali organy finansowe państwa muszą to poważnie brać pod uwagę w swych przewidywaniach, planach i posunięciach.

Tak wygląda w wielkim skrócie olbrzymi kompleks zagadnień obrony, stanowiących podstawę ideowo - politycznych założeń Obozu Zjednoczenia Narodowego— o których tak pięknie i mocno mówił w swym przemówieniu dnia 19-go marca r. b. Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Zanalizujmy więc przez pryzmat Obrony Narodowej tezy deklaracji lutowej. Pułkownik Adam Koc stwierdza że Polacy zostali: „podniesieni elementem żołnierskiego bohaterstwa i wyprostowani duchowo zwycięstwem wojennym". Te właśnie wartości pozwalają wierzyć Szefowi Obozu Zjednoczenia Narodowego, że społeczeństwo nasze, rozumiejąc wagę potrzeb obronnych, od których zależy byt państwa, chce się zjednoczyć i włączyć w jednolicie kierowany, mądrze orientowany i do potrzeb dostosowany wysiłek".

Cały drugi punkt deklaracji jest poświęcony znaczeniu i roli armii narodowej. Czytamy tam między innymi: „Siła obronna państwa, wywodząca się w prostej linii z dobrze zorganizowanego i kierowanego jego życia wewnętrznego, jest najbardziej przyrodzoną, a równocześnie najkardynalniejszą ideą pod którą społeczeństwo winno się skupić, zapominając o jałowych a demoralizujących sporach, osobistych urazach, porachunkach przeszłości i mędrkującym pieniactwie. Zespolenie skoordynowanego wysiłku pod tym sztandarem umożliwi naszemu pokoleniu wykonanie ogromnego zadania".

Widzimy, więc, że podstawą organizowania przez Obóz Zjednoczenia Narodowego życia wewnętrznego naszego społeczeństwa są w całej rozciągłości potrzeby Obrony Narodowej.

Punkt piąty omawia zagadnienia społeczne i gospodarcze wysunięte tu hasła „państwowego solidaryzmu społecznego", pojętego jak najbardziej nowocześnie, nie klasowy, ani grupowy, lecz wyłącznie państwowy punkt widzenia w zagadnieniach społecznych — całkowicie odpowiadają potrzebom Obrony. Wszak Armia — przez ozdobiony emblematami Rzeczypospolitej mundur wojskowy, jednaki dla wszystkich i wszystkich jednoczący — jest tej wielkiej idei najlepszym symbolem, tak oczywistym, jak fakt, że: „Społeczna struktura Polski opiera się w swoich podstawach na szerokiej masie robotników i włościan"

Zdecydowane odżegnanie się od komunizmu i zapowiedź nieubłaganej z nim walki oraz przeciwstawienia się: „wszelkim próbom podporządkowania naszego życia wewnętrznego nakazom przychodzącym z zewnątrz", są aksjomatami dla nas żołnierzy.

W całokształcie zagadnień społeczno-gospodarczych deklaracja kieruje się drogą twórczej ewolucji, zmierzającej do rozbudowy przemysłu, wydatnego zwiększenia produkcji oraz dobrobytu mas. Czytamy dalej, że siła obronna państwa: — „wymaga nie tylko zasobów moralnych lecz i materialnych", dlatego „Państwo może mieć prawo wpływu na harmonijny rozwój całokształtu produkcji. Szczególną troskliwością i kontrolą musi państwo otoczyć tę gałęzie przemysłu które mają swój związek z obroną". W ten sposób, dzięki prawu kontroli i wpływowi państwa na produkcję, sprawy Obrony Narodowej są dostatecznie zapewnione — zwłaszcza, iż deklaracja mówi, że swoboda inicjatywy prywatnej" kończy się tam gdzie zaczyna się naruszenie równowagi interesów społecznych lub zubożenie majątku narodowego".

Kapitalne znaczenie ma rozdział szósty omawiający zagadnienie wsi, od którego rozwiązania: „zależy w dużym stopniu proces narastania sił państwa".

Zagadnienie to jest tak obszerne, że musimy go ze względu na brak czasu uprościć. Z punktu widzenia Obrony, rozbija się ono na problem populacyjny i żywnościowy. Chcemy mieć licznego, zdrowego, inteligentnego i uświadomionego narodowo żołnierza. Obecnie w 70 proc. daje go armii wieś. Wieś musi nas pełnowartościowo i wszechstronnie wyżywić — w najszerszym tego słowa znaczeniu — na wypadek nawet najbardziej długotrwałej zawieruchy wojennej.

Do osiągnięcia tego wielkiego celu muszą być zastosowane harmonijne, z żelazną konsekwencją i dalekowzrocznie wszystkie możliwe środki. Nie wolno dla doraźnych efektów psuć podstaw tej wielkiej i skomplikowanej budowli która musi mieć fundamenty z granitu.

Znano już w całym kraju pod nazwą „siedem punktów wiejskich pułkownika Adama Koca" główne elementy tej części deklaracji odpowiadają całkowicie wspomnianym już zasadniczym wymogom Obrony. Po raz pierwszy w Polsce zagadnienie wsi zostało postawione nie na płaszczyźnie klasowej — ale na płaszczyźnie państwowej. Związano je ściśle z całokształtem problemów społeczno - gospodarczo-politycznych państwa. Żadnych eksperymentów „wycinkowych" — myślimy i działamy „całościami".

Przerzucenie trwałych mostów z miasta na wieś, wzmożenie życia gospodarczego, rozwój spolszczonego przemysłu, handlu i rzemiosła — oto zespół środków jakie wewnątrz naszego organizmu państwowego zastosować musimy, by przebudowując jednocześnie nasz ustrój rolny pod hasłem zwiększenia produkcji i opłacalności rolnictwa podniesienia oświaty i wyrobienia obywatelskiego mas włościańskich — rozwiązać pozytywnie i trwale zagadnienie wsi.

Na zakończenie muszę się dłużej zatrzymać na punkcie 8-ym deklaracji, na niesłychanie dla Armii ważnym stwierdzeniu, że: „Kultura polska w nauce, sztuce i obyczaju winna być wykładnikiem geniuszu narodowego" — „Literatura i sztuka mogą wypełnić swe wysokie posłannictwo tylko w oparciu o właściwości i potrzeby ducha polskiego". „Musi je łączyć pod tym względem ścisłe współdziałanie z kierownictwem państwa".

„Polska Zbrojna" walczyła o te postulaty od dawna. Pisaliśmy tam przed pół rokiem: „Potęga polega nie tylko na sile zbrojnej i właściwej polityce zewnętrznej i wewnętrznej, polega ona ponadto — a nawet przede wszystkim — na zdrowiu i tężyźnie duchowej całego społeczeństwa". „Wszystko, co naszym zdaniem nie wzbogaca skarbnicy duchowej narodu a ją zubożą, będziemy nazywali po imieniu. Podkreślając wszystko, co godne jest w tych w tych dziedzinach podniesienia, potrafimy ukrócić również szkodnictwo już całkiem wyraźne, w zakresie literatury snobistycznie komunizującej, lub, co jeszcze gorsze zachwalającej słabeuszostwo wszelkie, moralne i fizyczne".

Deklaracja płk. Adama Koca zapewnia w swym całokształcie, a w szczególności w punkcie 8-ym, że będzie strzeżone i zachowane zdrowie duchowe narodu polskiego. Zachowane i rozwijane przez właściwe wychowanie pokoleń, poprzez naukę kulturę i sztukę polską, które powinny „znaleźć swój bezpośredni bo przyrodzony cel w poszukiwaniu i dostarczaniu dla narodu i państwa nowych elementów bogactwa i siły".

To są aksjomaty o najbardziej kapitalnym znaczeniu dla kierunku i pracy naszego Radia!

Nieśmiertelny Marszałek mówi: „Dla obrony granic państwa społeczeństwo winno dać przede wszystkim to, co w języku wojennym nazywa się „morale". Naród, który owej „morale" nie ma dość mocno wyrobionej, ma w każdej wojnie z góry olbrzymie szanse przegrania".

Marszałek Śmigły Rydz wskazuje: „W procesie moralnego zrastania się Polski znowu wojsko jest na przedzie. Wojsko najprędzej oderwało się od przyzwyczajeń niewoli, które, trwając długo, stały się bliskimi Wojsko pierwsze zaczęło tworzyć typ Polaka, uprzedzając pod tym względem nawet polską szkołę. Pierwsze uświadomienie współczesności polskiej nastąpiło w wojsku" i daje taki nakaz wychowawczy: „Chodzi mi o to, aby każdy Polak od dziecka wyrastał w tej świadomości, że los jego Ojczyzny zależy od tego, ilu i jakich żołnierzy może ona powołać dla swej obrony. Aby każdy Polak, nim dłoń jego potrafi udźwignąć karabin, nim krok jego potrafi zrównać się z marszem kolumny żołnierskiej, w duszy posiadał już wysokie cnoty żołnierskie obowiązku, poświęcenia, prawości i honoru".

— — —

Omówiliśmy te punkty deklaracji ideowo-politycznej płk. Adama Koca, z którymi zagadnienia Obrony Narodowej wiążą się najmocniej i występują w nich najjaskrawiej. Musimy jednak stwierdzić, że całość, która z idei „Obrony Polski" powstała, jest nią całkowicie przepojona i jej poświęcona. To też wierząc w żołnierski instynkt Narodu Polskiego słuchamy, by rozległ się jak najprędzej „żelazny krok potężnych i dyscyplinowanych szeregów, prowadzonych jedną wolą, ku jednemu celowi".

Radiowa audycja muzyczna w Wielki Czwartek

Muzyczne audycje radiowe w Wielki Czwartek noszą nastrój związany z charakterem dnia. Poranna audycja z płyt obejmie dzieła wielkich dawnych mistrzów, w tym koncert organowy c-moll Händla. O godz. 16,15 nadaje Poznań na fali ogólnopolskiej średniowieczne pieśni wielkopostne w opracowaniu H. Plusińskiego i S. Poradowskiego, w wykonaniu chóru i solistów. Bezpośrednio po tej audycji o godz. 17,20 wystąpi przed mikrofonem pianista Paweł Lewiecki. Program recitalu składa się z „Sonaty Patetycznej" Beethowena i chorału oraz „Preludium i fugi" a-moll J.S. Bacha. O godz. 22.30 nadane zostaną z płyt utwory kościelne, dzieła Josqin de Pres, oraz fragmenty z wspaniałej „Missa assumpta est" Palestriny w wykonaniu słynnego chóru katedralnego w Dijon. Jak widać z powyższego — dzisiejszy program muzyczny dostarczy słuchaczom wrażeń naprawdę głębokich.

Granatowi żołnierze - najbiedniejszym

Pomoc świąteczna w naturze

e pod granatowym mundurem polskie policjanta bije gorące serce, czułe na dolę bliźniego — o tym już niejednokro mieliśmy sposobność przekonać się, dząc rozmaite imprezy organizowane ez granatową armię, dochód z których znaczony był na pomoc dla najbiedniejszych.

ok rocznie już od kilku lat Pow. Koda Policji Państwowej w Piotrkowie święta uroczyste obdarza najbiedniejch mieszkańców naszego miasta świąnymi upominkami w postaci talonów żywność. Zwyczajem lat poprzednich r. b. dokonywana jest rejestracja najiejszych, którzy otrzymają zapomogę świąteczną. Akcja ta obejmie około 500 osób.

Wśród najbiedniejszych rozdzielone zostanie według grup, tworzących rodziny większe lub mniejsze, 2500 kg. mąki pszennej, 800 kg. cukru, i 1000 kg. innych artykułów spożywczych, jak słonina, kasza, mydło i t.p.

Akcja pomocy najbiedniejszym, prowadzona przez naszą policję, najprędzej zaskarbia wdzięczność tych właśnie najbiedniejszych dla organów bezpieczeństwa.

wiąteczna pomoc dla najbiedniejszych

Pow. Komenda Policji w Piotrkowie eprowadza obecnie rejestrację najbiedejszych mieszkańców naszego miasta, rzy otrzymają na pewną kwotę talony mościowe, jak i w latach poprzednich. ozdawnictwo kuponów nastąpi w pią i sobotę.

Wybitne odznaczenia piotrkowian

P. Władysław Miller, starszy instruktor raży Pożarnych pow. piotrkowskiego, naczony został srebrnym krzyżem Za gi za swą działalność i zasługi na polu pieczeństwa publicznego.

P. Miller jest znanym na terenie Piotr wa działaczem społecznym, piastująn godność członka zarządu w szeregu ytucyj

— — —

unkcjonariusz piotrkowskiego komisa u policji p. Królikowski, otrzymał w dniach medal Niepodległości za dziaość niepodległościową.

rojekt nowych organów zatwierdzony

isaliśmy już, że w roku bież. parafia więtszego Serca Jezusowego otrzyowe organy, które po raz pierwszy Piotrkowa wykona całkowicie, znana łym kraju ze swych doskonałych proji, Wytwórnia Organów St. Krukowgo w Piotrkowie.

rojekt budowy organów został już z ks. proboszcza Psonkę rozpatrzony twierdzony. Według tego projektu or y te będą posiadały napęd elektryczdo miechowania (bez t.zw. „kalikowa-). Ze względu na budowę świątyni — aną one zainstalowane w kościele systemem t.zw. pneumatycznym, przy czym umieszczona zostanie na górze, a na dole.

bóz szybowcowy P. W. w Ustianowej

Zarząd Obwodu Powiatowego LOPP. iadamia wszystkich pilotów szybowych kateg. „C", że przyjmuje zapisy ydatów na instruktorów szybowcoh.

formacji udziela biuro Obwodu L.O. do dnia 10 kwietnia r.b. codziennie odz. od 10 — 4 i 17 — 19 (Słowaco Nr. 5)

ożyczone książki należy zwracać

ieszkaniec osady Rozprza, Bolesław cki, pożyczył od Szyfry Jurkiewicz książki które wypożyczająca oceına 4 zł. Książek tych jednak nie zwró przywłaszczając je sobie, wobec tego kodowana skierowała skargę do sądu. dniu onegdajszym — po rozpatrzesprawy — sąd grodzki w Piotrkowie ał Rokickiego na 1 miesiąc aresztu, eszając mu wykonanie kary na prze lat trzech.

Bazalt z Janowej Doliny

utworzy nawierzchnię kilku ulic piotrkowskich

Natychmiast po Świętach, t.j. z chwilą właściwego rozpoczęcia się sezonu robót publicznych — Zarząd Miejski przystąpi do uporządkowania ulicy Łódzkiej, która otrzyma nawierzchnię z kostki bazaltowej Kostka ta juz obecnie na odcinek miejski ulicy Łódzkiej została zwieziona.

Również z kostki bazaltowej wybudowana zostanie nawierzchnia odcinka drogi państwowej Nr. 14 (autostrady). Kostka ta oprawiona będzie w zaprawę cementowo-betonową.

Kostka bazaltowa sprowadzana jest do Piotrkowa z kamieniołomów w Janowej Dolinie. — Nie jest wykluczone, że jeszcze szereg ulic na terenie miasta otrzyma nawierzchnie ulepszone, z kostki mozaikowej systemu inż. Hałasa, gdyż ostatnio Ministerstwo Komunikacji zmieniło zdanie o wytrzymałości i trwałości nawierzchni drogowych budowanych z kostki mozaikowej, w praktyce bowiem okazały się one wystarczająco mocne.

Basen pływacki nie będzie przerabiany

z powodu braku funduszów

Rozeszła się pogłoska że Miejski Komitet W.F. i P.W. ma zamiar w r.b. poddać przeróbce basen pływalni miejskiej. Przeróbka ta dotyczyłaby zniesienia pochyłego brzegu i wybudowania na jego miejsce ściany prostopadłej, co ułatwia sztukę pływania.

Przeróbka taka pociągnęłaby za sobą przynajmniej kilkutysięczny wydatek, na co ani Zarząd miejski ani Miejski Komitet WF. i PW. nie mogą sobie w roku bieżącym pozwolić z powodu braku funduszów.

Po sprawdzeniu tej wiadomości u źródła możemy zakomunikować że oficjalnie projektu przebudowy czy przeróbki basenu pływackiego nikt nie przedstawiał, licząc się z olbrzymimi kosztami.

Ulica Bugajska tonie w błocie

Mieszkańcy wysłali petycję do władz miejskich

Ulica Bugajska, idąca od Curie Skłodowskiej równolegle pomiędzy Leonarda a Limanowskiego, jeszcze dotąd nie została zabrukowana. I tonie w błocie. Wprawdzie założono tam krawężniki ale też i na tym się skończyło, gdyż chodników jeszcze tam nie założono.

Mieszkańcy tej ulicy, zmuszeni do brodzenia w błocie, zwrócili się do Zarządu miejskiego z prośbą na piśmie, popartą licznymi podpisami, o zainteresowanie się „zapomnianą ulicą".

Skargi mieszkańców ul. Bugajskiej są niestety słuszne i nie odosobnione. Na błotnisty stan ulic skarżyli i dalej jeszcze skarżą się mieszkańcy innych dzielnic.

Nie dawno w sprawie ul.Świerczowskiej i in. interweniowała delegacja rolników piotrkowskich w Zarządzie Miejskim.

Ul. Bugajska ma obecnie okazję do uzyskania chociażby tylko brukowanej nawierzchni, gdyż zerwane z ul. Curie-Skłodowskiej „kocie łby" znajdują się pod ręką i nie wielkim kosztem mogą z niej błoto usunąć.

Kto przejechał dziewczynkę?

W związku z wczorajszą naszą wzmianką o przejechaniu 8-l. Alicji Herman (Piłsudskiego 32) przez furmankę wiejską — dowiadujemy się, że niefortunnym woźnicą był Bronisław Magiera ze wsi Witów, gm. Uszczyn.

Kurs dla instruktorów okręgowych lotnictwa

Zarząd Obwodu Powiatowego LOPP. podaje do wiadomości, że Zarząd Główny LOPP. uruchamia w drugiej połowie m-ca kwietnia b.r. 4 miesięczny kurs dla Inspektorów Okręgowych Lotnictwa.

Kandydatami na kurs mogą być:

1) Oficerowie wojsk lotniczych w st. spoczynku

2) Oficerowie wojsk lotniczych w rezerwie

3) Podchorążowie wojsk lotniczych w rezerwie

4) Piloci motorowi, szybowcowi i instruktorzy szybowcowi, nie zaliczeni w rezerwie wojsk lotniczych, a posiadający cenzus naukowy (matura).

Informacji udziela biuro Obwodu LOPP. do dnia 3 kwietnia r.b. codziennie w godzinach od 10—14 i 17—19 (Słowackiego Nr. 5).

Zarządzenie

Starosty powiatowego piotrkowskiego w sprawie ustalenia cen mięsa wołowego

Na zasadzie art. 2 Rozp. Prez. Rzpl. z dn. 31.8 - 1936 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku (Dz. U.R.P. Nr. 91 poz. 527) i rozp. Min Spr Wewn z dnia 10 12 1936 r. w sprawie nadzoru nad cenami (Dz.U.Min.Spr.Wewn. Nr. 35 poz. 244) oraz art. 6 ustawy z dn. 17.4.1936 r. o uboju zwierząt gospodarczych (Dz.U.R.P. Nr. 29 poz. 237) po zasięgnięciu opinii Komisji do wyznaczania cen sekcji obrotu mięsnego — wobec niedojścia do wyznaczenia cen w drodze porozumiewawczej na konferencji przedstawicieli branży mięsnej w dniu 17.III.1937 r. w tut. Starostwie — zarządzam co następuje:

1) Ceny mięsa, pochodzącego z uboju rytualnego i humanitarnego w powiecie nie mogą przekraczać cen mięsa w mieście w Piotrkowie.

2) Ustalam cenę mięsa z uboju rytualnego dla miasta Piotrkowa zł. 1,20 za 1 kg, zaś mięsa z uboju humanitarnego — zł. 1.- za 1 kg.

Niedopuszczalnym jest używanie i stosowanie cen mięsa rytualnego, jako przednie i zadnie mięso. Ustanawiam jednolitą cenę mięsa, pochodzącego z uboju rytualnego.

3) Ceny mięsa z uboju rytualnego i humanitarnego podlegają ujawnieniu cen w myśl pkt. 2 Rozp. Min. Spr. Wewn. z dn. 20 II 1923 r. (Dz. U.RP. Nr. 22 poz. 139)

4) Winni przekroczenia niniejszego zarządzenia będą pociągani do odpowiedzialności karno-administracyjnej i podlegają karze 1.000 zł. lub jednego miesiąca aresztu.

Zarządzenie obowiązuje od dnia 24 marca 1937 roku.

STAROSTA POWIATOWY:
(-) STRZEMIŃSKI.

Wymuszali pieniądze

Posterunek policji w Bełchatowie zatrzymał w dniu onegdajszym dwóch mieszkańców Bełchatowa, 24-let. Erwina Kryze i 18-letn. Bronisława Pańkowa, podejrzanych o wymuszanie pieniędzy.

Zjazd delegatek Zw. Pań Domu we Lwowie

Związek Pań Domu podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w dniach 14, 15 i 16 kwietnia r.b. odbędzie się we Lwowie zjazd delegatek Związku Pań Domu. — Członkinie Związku Pań Domu uzyskują 75-proc. zniżkę kosztów podróży w drodze powrotnej. — Koszty pomieszczenia: 1 — 8 zł. od osoby. Karta uczestnictwa — 4 zł. Koszty podróży III klasą przez Skarżysko wynoszą 22 zł. 10 gr., przez Kraków — 24 zł. 10 gr.

Zgłoszenia i bliższe informacje załatwiane są w lokalu Zw. Pań Domu przy ul. Słowackiego 14, codziennie od 11 do 12 za wyjątkiem świątecznego tygodnia i Świąt.

CZWARTEK
25
Marzec
1937

† Ireneusza

Sł. wsch 5.40 zach 17.48
Ks.wsch. 10.35 zach. 2.19

Kronika Piotrkowska

Wielki Tydzień w liturgii Kościoła

Pomimo smutku W.Tygodnia i Ciemnej Jutrzni W. Środy, zakończonej słowami „Chrystus stał się za nas posłuszny aż do śmierci", w dniu W.Czwartku nastrój staje się radosny podczas Mszy Św.: ołtarz, przyozdobiony odświętnie, szaty liturgiczne białe i bogate, radosny śpiew „Gloria in exelsis". Mimo żałoby z racji Męki i bliskiej Śmierci Chrystusa, Kościół nie może nie radować się z ustanowienia tego Najświętszego ze wszystkich Sakramentu. Radość ta jednak mija wraz ze Mszą św.: zbliża się jeszcze większy smutek. Kościół przyodziewa znowu szaty fioletowe, a W.Piątek - czarne. W Wielki Czwartek tylko jeden kapłan odprawia Mszę św. w każdym kościele, pozostali zaś kapłani asystują i przyjmują Komunię św. z rąk celebranta. Dzień W.Czwartku posiada następujące nabożeństwa: 1. uroczystą Mszę Św., 2. przeniesienie Przenajśw. Sakramentu do ciemnicy, 3. obnażenie ołtarzy: w kościołach katedralnych dołącza się jeszcze: 4. poświęcenie olejów św. i 5. umywanie nóg.

Kapłan w czasie Mszy św. konsekruje trzy Hostie: jedną dla odprawianej Mszy św.: drugą na W.Piątek, a trzecią dla wystawienia w monstrancji w Grobie. Po skończonej Mszy św. kapłan umieszcza pozostałe dwie Hostie w kielichu, kielich okrywa białym woalem i owiązuje. Tworzy się procesja, która odnosi P. Jezusa do przygotowanego w kościele miejsca, zwanego Ciemnicą.

Smutny obrzęd obnażenia ołtarzy przypomina opuszczenie Chrystusa przez apostołów i obnażenie Go przed ukrzyżowaniem. Kościół jest pusty i pozbawiony ozdóbą tabernakulum jest otwarte, a P. Jezus w nim nieobecny — to obraz duszy, wyniszczonej przez grzech śmiertelny. — Przed wielkim świętem Zmartwychwstania należy ją obmyć w sakramencie pokuty.

W kościołach katedralnych po podniesieniu biskup zasiada przed stołem, nakrytym białym obrusem. Tu asysta, złożona z 12 kapłanów, 7 diakonów i 7 subdiakonów, przynosi z zakrystii naczynie z Olejem Chorych. Biskup czyni nad nim egzorcyzmy, i poświęca, a potem dalej odprawia Mszę Św. Po Komunii św. biskup znowu zajmuje miejsce przy stole, asysta zaś przynosi z zakrystii oliwę w dwóch naczyniach i balsam. Biskup miesza balsam z oliwą i po kolei poświęca olej, zwany święte Chryzmo i Olej Katechumenów

Pamiątka Ostatniej Wieczerzy nie byłaby zupełna, gdyby w nabożeństwie nie umieszczono czynu przez Chrystusa dołączonego do przykazania miłości i pokory, które Chrystus dał apostołom. — Po Mszy św. biskup (dawniej czynili podobnie papieże i królowie) przepasuje się ręcznikiem, podchodzi do dwunastu ubogich umywa im nogi, wyciera ręcznikiem i całuje, dając każdemu z nich jałmużnę.

Racjonalizacja pracy w betoniarniach piotrkowskich

Wynalazek polski w praktycznym zastosowaniu

Betoniarnia miejska w Piotrkowie, zgodnie z zaleceniami Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi ma ulec w roku bież. bardzo daleko idącej racjonalizacji i zmechanizowaniu pracy.

W związku z tym w dniu onegdajszym odbyła się w Zarządzie Miejskim konferencja z udziałem naczelnika Wojewódzkiego Urzędu Budowlanego, dyr. Bojkiewicza, naczelnika Wydz. Techn. m. Łodzi — inż. Rybałowicza i przedstawiciela „Centrocementu" inż. Niechaja.

Na konferencji tej zastanawiano się nad sposobem unormowania pracy na betoniarni miejskiej i postanowiono nie przenosić betoniarni za park Poniatowskiego jak to pierwotnie projektował Zarząd Miejski w celu rozszerzenia produkcji — lecz na obecnych terenach dokonać ulepszeń i założyć odpowiednie maszyny i urządzenia, które pozwolą na racjonalne usprawnienie i zmechanizowanie dotychczasowej pracy.

Postanowiono więc na obecnej betoniarni zainstalować mechaniczną betoniarkę, maszynę do tłuczenia kamieni i m. in. jako zupełna nowość — maszynę do uszczelniania masy betonowej t. zw. „wibrator", który to przyrząd z daleko lepszym skutkiem zastąpi dotychczasowe często problematyczne pod względem trwałości ---ubijanie.

Podobne wibratory dawno już mają praktyczne zastosowanie na Zachodzie (Francja, Niemcy).

Wibrator, jaki ma być zainstalowany w Piotrkowie — jest polskim wynalazkiem inż. Gladicha. Jest to przyrząd, który przez drgania (4000 drgań na minutę!) w przeciągu półtorej do 2 minut tak uszczelnia maszę betonową, że po wyjęciu z formy np krawężniki do chodników odrazu mogą być używane do roboty. Jest więc olbrzymia oszczędność czasu i w pracy nie wymaga już bowiem nieraz kilkudniowego suszenia.

Wykonany tym sposobem 12 metrowy słup betonowy do lamp ulicznych w przeciągu 10 dni po wykonaniu w Katowicach służył już Warszawie i był wkopany w ziemię!. Po Łodzi Piotrków na terenie kongresówki wibrator zainstaluje pierwszy.

Przedstawiony przez Zarząd Miejski plan i sposób produkcji na miejskiej betoniarni został podczas tej konferencji zaakceptowany. Należy tu podkreślić, że p. inż. Niechaj jest specjalistą ze studiami zagranicznymi odnośnie produkcji betoniarskiej i przez Państwo został zaangażowany, jako fachowy doradca. To też jego głos posiada bardzo duże znaczenie.

„Nazarejczyk" w wykonaniu amatorów

na deskach scenicznych w sali Kilińskiego

W ub. niedzielę chór „Echo" przy par. Św. Jacka w Piotrkowie wystawił powtórnie w sali Kilińskiego misterium wielkopostne w 6 aktach p.t. „Nazarejczyk" Protektorat nad przedstawieniem objął proboszcz par. Św. Jacka, ks. kan. Krzyszkowski. Reżyserował dyrektor chóru p. Józef Zieliński.

Wszystkie role obsadzone zostały miejscowymi amator. z chóru „Echo", którzy wywiązali się ze swego zadania bardzo dobrze i zasługują na pochwałę. Na specjalne wyróżnienie zasłużyli pp.: Zofia Zielińska w roli Marii Magdaleny, L.Przybylski— jako Judasz, Kubczyński w roli Piłata, druhny: Drążczykówna — jako jego żona, i Nat. Szmidkówna—jako ich córka Popea, jako opostołowie: Fr. Tworek—w roli Św. Jana i Węglewski—Św. Piotra, Nosowicz—jako Longinus, setnik J.Trzcinski — jako P. Wiśniewska w roli śpiewającej niewolnicy była doskonała.

Całość wypadła bardzo udatnie. Bogate kostiumy, sprowadzone specjalnie z Warszawy, oraz dekoracje pomysłu p. Zielińskiego i artystycznie pomyślane sceny, co jest zasługą reżysera, a także trafna charakteryzacja p. H. Dziechcińskiej—oddały sztukę wiernie.

Katolickie społeczeństwo Piotrkowa jest wdzięczne organizatorom przedstawienia za urządzenie tak budującego i podniosłego widowiska.

27

Krwawa Mep

sensacyjne dzieje rudowłosej piękności Paryża

— Jeśli nic nie dasz? O, pani Steinheil, w takim razie opowiem mężowi twojemu historyjkę, ja, rozumiesz mnie? Nie myśl pani, że ci to pomoże, jeżeli przedsię weźmiesz przeciwko mnie robotę, do jakiej ty byłabyś zdolna.

Za mną stoi jeszcze wielu. Uważasz się pani za taką potężną? My jesteśmy mocniejsi od ciebie! Od jednego naszego dmuchnięcia przewróci się cały twój domek z kart. Patrz jak drżysz?! My nie drżymy nigdy. Od tego odzwyczaiłam się. Ale do rzeczy !

Krótko i jasno: Jeżeli nie dasz mi pieniędzy, pani Steinheil, to zażądam od twojego męża, aby czuwał nad twojem nieprawem dzieckiem.

Mep przeraziła się.

— Tylko nie to! Tylko nie to !

Jeszcze nie doszła do tego, aby sobie nic nie robić ze swego męża. Była pewną jak to przyjmie. Prawdopodobnie wyjdzie z siebie, odepchnie ją i postara się o rozwód.

Co wtedy?

Wtedy od jednego uderzenia losu straciłaby wszystko co zdobyła. Nie o mieszkanie w willi Steinheil jej chodziło, ale nazwisko Steinheil tworzyło dla niej pierwszy szczebel drabiny do zamku powietrznego, o którem śniła.

Jan Steinheil ją odepchnie, jeśli ujawnią się przyczyny ich rozejścia. Mep stanie się niemożliwą w towarzystwie. O to się bała o to drżała.

— Ile żądacie milczkowego? — zapytała cicho odwracając wzrok od Janiny.

— To zależy — odrzekła. Dasz mi pani najpierw dwadzieścia tysięcy franków.

Mep przeraziła się.

— Czyś pani zwarjowała? Dwadzieścia tysięcy franków? Sądzisz pani że jestem w stanie dać jej dwadzieścia tysięcy franków? Skąd? Z jakich funduszów? Nie posiadam nic prócz tego co mąż zarabia.

Janina wzruszyła zimno ramionami. Jeżeli nikt nie przewyższył Mep, ta kobieta ją dorosła. Jedna była godna drugiej, obydwie równie okrutne, jednakowo wyrafinowane, jednakowo zimne i bezwzględne w swoich postanowieniach i sposobie ich przeprowadzenia. Różniły się tylko rasą.

— To pani rzecz — odparła Janina. Kobieta tak piękna, jak pani, mająca tak mało skrupułów i taka mądra zdobędzie z łatwością te dwadzieścia tysięcy franków.

Jakkolwiek Mep była bezwzględna, jeśli chodziło o ratowanie siebie samej, mimo to jednak nie straciła poczucia wstydu. Okropna obelga, tkwiąca w słowach Janiny, pobudziła ją do bezgranicznej wściekłości. Odpowiedziała z podrażnieniem i gniewnie, a Janina nie pozostała jej dłużna. Wreszcie obydwie kobiety stanęły naprzeciw siebie rozgrzane gniewem, aż Mep ujrzała nagle w zwierciadle swą rozgorączkowaną i zmienioną twarz. Opuściła czarne rzęsy odezwała się krótko:

— Daję pani pięć tysięcy franków.

— Dziękuję to zabawka dla mnie i dla Masserau.

Mep zadrżała znowu.

— Żyjesz pani z Masserau? Masserau jest tutaj ?

— Przeraża to panią ? Dziwi cię to, coś z nas zrobiła? Ale to już przepadło. Dwadzieścia tysięcy franków, pani Steinheil. Rozważyliśmy to już dokładnie, co pani dać możesz, a co nie.

— Dziesięć tysięcy franków to najwyższa kwota jaką zdobyć mogę.

— Postaraj się pani temi samemi środkami zdobyć drugie dziesięć tysięcy franków, a będzie zgoda, pani Steinheil.

— Jesteś pani z piekła rodem!— krzyknęła Mep blada od bezsilnego gniewu.

Janina wybuchnęła śmiechem.

— Byłaś nią pani tak samo, pani Steinheil. Ale jak chcesz. Dostaniemy pieniądze, czy nie ?

Zamyśliła się Mep.

— Nie mam ich przecież teraz. Musicie mi zostawić czas.

— I to mówiliśmy już oboje z Masserau. Damy pani czas, pani Steinheil. Przyjdę znowu za ośm dni i zabiorę pieniądze. Możesz mi pani przysłać je jeśli masz ochotę i na wypadek, gdyby moje odwiedziny nie były ci przyjemne.

Mep nie wiedziała, co mówi.

— Tak, tak, przyślę pani. Daj mi swój adres.

Janina nakreśliła kilka słów na brudnym kawałku papieru.

— Oto adres! Proszę zapytać tylko o majstra Sycyw Pantin. Jedno tylko zapamiętaj sobie, pani. Strzeż się tylko zdradzić nas.

— Jeśli chcesz przysłać policję, to wiedz, że ci głupcy nas nie złapią, a pani będziesz stracona. Nie będę cię oszczędzać, a wiesz, sądzę, że umiem opowiadać.

Zmieniły się role. Janina stała wyniośle z wyrazem cynicznej pogardy na twarzy, a Mep opuściła głowę na piersi.

Gdy znowu spojrzała przed siebie, Janiny już nie było.

ROZDZIAŁ VI.

W pierwszej chwili zrozpaczona Mep rzuciła się na fotel. Ciche łkanie wstrząsały jej ciałem. Wreszcie namyśliła się, że goście mogą coś podejrzewać w razie jej dłuższej nieobecności. Szybko obtarła oczy, a rękami trzymała się za policzki, aby usunąć ich czerwoność.

Świeża, z najweselszym w świecie uśmiechem powróciła do salonu. Hrabia [illegible]tillon bez wątpienia czekał na nią. Skorzystał natychmiast ze sposobności i zbliżył się do niej.

(Ciąg dalszy nastąpi)

DOBRA SĄSIADKA

Ofiary pierwszej burzy pod Piotrkowem

Radioodbiorca poniósł śmierć na miejscu

W dniu onegdajszym nad Piotrkowem i okolicą przeciągnęła pierwsza w tym roku burza z piorunami która na szczęście nie wyrządziła w mieście żadnych szkód.

Natomiast w powiecie jak nam komunikują, pociągnęła za sobą pierwsze ofiary nawet w ludziach.

Około godz. 2 i pół po południu we wsi Włodzimierz, gm. Parzniewice piorun uderzył w antenę znajdującą się w zagrodzie Józefa Węglewskiego, skąd przez odbiornik razil w głowę właściciela zagrody zabijając go na miejscu.

We wsi Koło, gm. Łęczno około godz. 3 po poł. piorun uderzył w zagrodę Wiktorii Kowalskiej, zapalając dach domu mieszkalnego. Dzięki energicznej akcji ratunkowej pożar zdołano ugasić. Spłonął tylko słomiany dach, wyrządzając strat na sumę około 690 zł.

Wypadku z ludźmi na szczęście nie było.

Podokręg Związku Piłki Nożnej powstanie w Piotrkowie

Organizacja klubów sportowych w Bełchatowie

Piotrków już dawno podjął starania o utworzenie w Piotrkowie siedziby Podokręgu Związku Piłki Nożnej. Starania te, jak się dowiadujemy — znajdują się na dobrej drodze gdyż Okręgowy Zw. Piłki Nożnej w Łodzi do projektu tego odnosi się przychylnie, uzależniając realizację projektu od zorganizowania „dzikich“ klubów na terenie pow. piotrkowskiego, a przedewszystkim od wyłonienia mistrza kl. „C“ z pośród klubów z terenu piotrkowskiego.

W związku z tem w tych dniach odbyła się konferencja porozumiewawcza pomiędzy przedstawicielami 5 klubów piłkarskich, mianowicie: „Skry“, „Concordii“ Żydowskiego Klubu Sportowego, Zw. Strzeleckiego i Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży w Bełchatowie.

Kluby te podpisały już odpowiednie deklaracje i wpłaciły wpisowe.

Ustalono, że boisko na terenie Bełchatowie obejrze Zarząd Miejski i który już wykonał nawet 2 bramki — Bełchatowskie kluby sportowe wspólnym wysiłkiem zakupią siatki i jeszcze w początkach kwietnia przystąpią do rozgrywek o mistrzostwo kl. „C“ celem wyeliminowania mistrza.

Wyelimonowanie mistrza kl. „C“ w Bełchatowie pozwoli do zrealizowanie projektu utworzenia Podokręgu Piłki Nożnej w Piotrkowie

Zrzeszenie klubów bełchatowskich jest próbą utworzenia podokręgu i jeżeli utrzyma się ono nadal — Piotrków będzie siedzibą podokręgu.

Według zapewnień ze źródeł miarodajnych — 80 proc. wysiłku w tym kierunku już zostało zrobione, tak, że około połowy czerwca należy się spodziewać powołania w Piotrkowie Zarządu Podokręgu.

Do tej pory zgłosiło już akces 7 t.zw. „dzikich“ klubów z powiatu.

W razie pomyślnego zrealizowania tych zamierzeń — Podokręg piotrkowski liczyłby zgórą 20 drużyn piłkarskich.

Niebezpieczny rozbójnik skazany na 3 lata więzienia

Antonina Mądra zam. w Łodzi przy ul. Kilińskiego 23, 24 grudnia r. ub. wybrała się w odwiedziny do swego brata, zamieszkującego wsi Zwierzchów koło Bełchatowa — Wł. Mądrego. Dojechała autobusem do Bełchatowa a stąd pieszo dążyła na święta do brata.

Koło wsi Dobiecin, gm. Bełchatówek, podskoczył do idącej samotnie kobiety jakiś osobnik, i złapał za torebkę, którą starał się wyrwać. Napadnięta trzymała jednak torebkę mocno i nie chciała jej puścić, wobec czego opryszek uderzył Mądrą pięścią w twarz i szarpnąwszy silnie wyrwał torebkę, po czym rzucił się do ucieczki. Kobieta, głośno krzycząc poczęła go ścigać, ale rozbójnik szukając na szosie kamienia zagroził jej śmiercią, czym zmusił nieszczęśliwą kobietę do zaniechania pościgu.

W zrabowanej torebce znajdowało 63 zł. gotówki i różne drobiazgi.

Zawiadomiona niezwłocznie policja wszczęła energiczne dochodzenie, w wyniku którego ujęty został znany na terenie Bełchatowa rzezimieszek, 32-l. Józef Gniewaszewski.

Onegdaj stanął przed sądem okręgowym w Piotrkowie, który winę Gniewaszewskiego uznał za udowodnioną i na mocy wyroku skazał niebezpiecznego opryszka na 3 lata więzienia z pozbawieniem wszelkich praw na lat 10.

Radio

CZWARTEK, dn. 25 MARCA 1937 roku

6.30 Pocz.; 7.30 Utwory Haendla (pł.); 12.03 Mozarta (pł.); 12.50 Pogad.; Pasieka w marcu; 15.15 Kwintet St Rachonia; 15.55 Jak spędzić święta ? 16.00 Skrz.og.; 16.15 Życie stol.; 16.20 Przyjaciel z kniei opowiad.; 16.35 Średniowieczne pieśni postne— soliści i chór (Poz.), 17,07 Pogotowie opiekuńcze (R. Łubieńska, Kr.) 17,20 Sonaty skrzypcowe Beethovena, 17.50 O paru książkach podróżniczych; 18.10 — Komun. śnieg (Kr.) 18.20 Orbis; 19.00 Premiera słuchow. „Biedaczyna Chrystusowy“; 19,30 W dniu święta Grecji:—Koncert muz. greckiej; 20.00 Pogad. Wśród wołyńskich osadników wojskowych; 20.15 Koncert symf. z Filh. Warsz. Wagnera; 22.30 Muz. kośc. (pł.); 23.00 J.Kr. Bacha Sinf. B-d. i konc. na klawesyn G-d. (pł.)

Radość dla dzieci, uciecha dla starszych

Strzelał do człowieka z tyłu

i posiedzi za to w więzieniu

Henryk Fiszer, zam. we wsi Bukowiec w pow. łódzkim, 28 grudnia r.ub. znajdował się we wsi Rokininy, pow. brzezińskiego, przechadzając się około dworca. W pewnym momencie z pobliskiej piwiarni wyszedł jakiś osobnik, który będąc w stanie pijanym — począł bić Fiszera.

Napadnięty rzucił się do ucieczki. W tej chwili z piwiarni wyszedł inny osobnik, który dobył rewolweru i strzelił 2 razy w kierunku uciekającego. Fiszer został raniony w głowę, na szczęście lekko.

Scenę tę widział przechodzący ulicą policjant, który zbliżył się do strzelającego osobnika, odebrał mu broń i następnie wylegitymował go. Okazało się, że do Fiszera strzelał mieszkaniec wsi Rokiciny, 25-letni Wł. Szulc, którego pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

W dniu onegdajszym Szulc zasiadł na ławie oskarżonych przed piotrkowskim sądem okręgowym, gdzie wina została mu całkowicie dowiedziona.

Sąd po przesłuchaniu świadków i naradzie ogłosił wyrok, na mocy którego Władysław Szulc skazany został na półtora roku więzienia

Łaźnia

Zarząd Miejski w Piotrkowie podaje do publicznej wiadomości, że Łaźnia przy ul Piłsudskiego 14, czynna jest w okresie Wielkiego Tygodnia, codziennie do godz. 20-ej, a w Wielką Sobotę do godz. 12-ej w południe. 391.

Zawiadomienie

Plan miasta Piotrkowa Trybunalskiego ukaże się w dniu 26 marca 1937 roku. Wydawnictwo: Piotrków, ul. Legionów 2.

PIOTRKOWSKI BROWAR PAROWY
Fr. Braulińskiego

poleca na nadchodzące święta znane ze swej dobroci

piwa i lemoniady, oraz wody sodowe

Chcesz być ładnie i modnie ubrany

wstąp do firmy **D. LEWKOWICZA**

Piotrków Tryb., Rycerska 5.

Największy wybór — najtańsze ceny — najświeższe modele własnego wyrobu — solidne wykonanie — obsługa szybka. 376

ZOSTAŁ OTWARTY

Chrześcijański

SKŁAD FARB

Józefa Nowaka

W PIOTRKOWIE TRYB., UL. ZAMKOWA 1.

POSIADAM NA SKŁADZIE farby, lakiery, pokosty, pendzle, pasty dopodłóg i t. d.

PRZETARG.

Ogłasza się przetarg na dostawę do Szpitala **św. Trójcy** w Piotrkowie następujących artykułów w roku 1937/38:

1) **nabiału**
2) **pieczywa**
3) **mięsa wołowego i cielęcego**
4) **mięsa wieprzowego, wędlin i słoniny**
5) **artykułów mącznych.**

Oferty na powyższe artykuły należy składać w kancelarii Szpitala do dnia 4 kwietnia r. b. w zapieczętowanych kopertach z napisem **„Oferta na dostawę"** (wymienić oferowany artykuł)".

Bliższych informacji udziela intendent w kancelarii Szpitala od godziny 9 do 14-tej.

Dyrektor Szpitala

395 **Dr. St. Rechniowski.**

JEDYNE MIEJSCE TANIEGO KUPNA !...

ZNANA OWOCARNIA

S. Grosberga

ul. Sieradzka

FIGI wiankowe, prasowane. GRZYBY. HERBATĘ aromatyczną, KAWĘ na czarną i białą, KAKAO oryginalne holenderskie. Wielki i tani wybór różnych konserw. MASŁO śmietankowe codziennie świeże.

394

PRZETARG.

Ogłasza się przetarg na dostawę do Szpitala Żydowskiego im. Małż. Braun w Piotrkowie następujących artykułów w roku 1937/38:

1) nabiału
2) tłuszczu wołowego, koszernego mięsa wołowego i cielęcego
3) pieczywa
4) artykułów mącznych.

Oferty na powyższe artykuły należy składać w kancelarii Szpitala do dnia 4 kwietnia b. r. w zapieczętowanych kopertach z napisem **„Oferta na dostawę"** (wymienić oferowany artykuł).

Bliższych informacyj udziela intendent w kancelarii Szpitala od godziny 9 do 14-tej.

Dyrektor Szpitala

396 **Dr. L. Weinzieher.**

Wieczne pióra

z gwarancją 25-letnią

teczki skórzane

bilety wizytowe

zaproszenia

po b. przystępnych cenach polecają

ZAKŁADY GRAFICZNE

„ADOLF PAŃSKI SPADKOBIERCY"

Piotrków Legjonów 2, tel. 10-55.

CHROŃCIE ZDROWIE!

„OLLA"

GUM..?

Z NAJLEPSZYCH NAJLEPSZE!

OKAZJA! Sprzedam, z powodu wyjazdu, prawie nową sypialnię koloru szarego, nowoczesną.

Wiadomość: ul. Jerozolimska 12 m. 10 w godzinach od 6 do 8-ej wiecz. 390.

Leczenie żylaków

Choroby skórne i weneryczne

Dr. med. FAJMAN

przyjmuje od 12—2 i od 5—7.30

Piotrków, ul. Piłsudskiego 67, II piętro

PAMIĘTAJCIE, ŻE W WYTWÓRNI NAJTANIEJ!

Parasole, walizy i t.p. kupuj wprost w wytwórni. Piotrków, ul. Sieradzka 1 (w podwórzu).

Pokrywamy i reperujemy parasole, walizy, teki, neseserki, sakiewki, portfele t.p.

KWIATY SZTUCZNE

celuloidowe i batystowe

w najlepszym gatunku i najtaniej

Piotrków, ul. Polna 5 m. 4

PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN"

Kogutek

ZASTOSOWANIE:

GRYPA, PRZEZIĘBIENIE BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.p.

ŻĄDAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZN. FABR. Z „KOGUTKIEM"

PATRZCIE JAKIE PROSZKI WAM DAJĄ

GDYŻ SĄ JUŻ NAŚLADOWNICTWA.

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN" Z KOGUTKIEM

SĄ TYLKO JEDNE

I ZAWSZE Z RYSUNKIEM KOGUTKA

PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN" SĄ TEŻ I W TABLETKACH.

MIÓD czysto pszczelny bez domieszek gwarantowany PIERWSZEJ JAKOŚCI LIPCOWY DESEROWY 3 kg. 5.80, 5 kg 8.50, 10 kg. 16.50, 20 kg. 31 zł., 30 kg 43.00 wraz z naczyniem i opłatą pocztową wysyła

Małopolski Eksport Miodu

W ZBARAŻU

skr. p. Nr. 5.

ZNANY ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKO-JUBILERSKI

N. LEWKOWICZA

Piotrków Tryb., RynekTrybunalski 5

Poleca w wielkim wyborze światowej marki zegary i zegarki, budziki, obrączki ślubne, elegancką biżuterię, pierścionki, sygnety bransoletki, kolczyki i t.p. Papierośnice srebrne, chromowe i alpagowe.

Przetwór robót jubilerskich na poczekaniu.

CENY NISKIE! *OBSŁUGA SOLIDNA!*

KAPELUSZE modelowe pod kierunkiem zdolnej modystki poleca Wanda Loga. Piotrków, ul. Strończyńskiego 4ż 375

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK stale zaopatrzona we wszelkie nowości. Piotrków, ul. Piłsudskiego 55.

CHCESZ WIEDZIEĆ CO CIĘ CZEKA? — ZAJDŹ DO ZNANEJ CHIROMANTKI „MARMONY", ul. Piłsudskiego 81.

Redaktor odp. i wydawca: Józef Walczak

Druk.: „A. Pański, Spadk." Piotrków.